

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Czerwca. — Rok 1846.  
Sobota.

№

153.

Intro, Śty Bazyli Wielki.  
Wschód słońca g. 3 m. 50; Zachód g. 8, m. 10.

Onegdaj w Kościele XX. *Kapucynów*, w czasie raniego Nabożeństwa, odbyte zostały Prymicie Xiędza *Ascaniusz Łysakowskiego*, z Zgromadzenia XX. *Kapucynów*. Wzruszającym był widok iak młody Celebrans pefen ducha pokory, z tkliwą pobożnością po raz pierwszy spełniał Ofiarę Mszy Świętej, w czasie której młodsze Zgromadzenie Xięży przyjmowało z rąk Jego SAKRAMENT CIAŁA PAŃSKIEGO, a następnie wraz z starszymi Kapłanami i Ludem zebrany, otrzymało przez ściskanie głów błogosławieństwo. — W tymże Kościele jutro odbywać się będzie uroczyste Nabożeństwo z Odpustem zupełnym, na cześć Śgo ANTONIEGO Padewskiego, dzisiejszego Patrona.

Jutro iako w Niedzielę między oktawą BOŻEGO Ciała, odbywać się będą solenne Procesje, po Summie, z Kościoła P. MARJI po Nowem-Mieście; oraz z Kościoła Śgo KRZYŻA po Krakowskiem-Przedmieściu. Po Nieszporach, z Kościoła XX. *Dominikanów* po Nowem-Mieście, i z Kościoła XX. *Reformatów* po ulicy Senatorskiej. — Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Summy, Artysci i Amatorowie muzyczni wykonali dzieła religijne: *Hahna, Rejcha i Damsego*.

Rozkazem dziennym z dnia 24/20go Maja, datowanym w *Warszawie*, N. PAN, mianować raczył Senatorem, Jenerała Jazdy *Djakowa*, z przernaczeniem go do Departamentów *Warszawskich* Senatu Rządzą; i przy zachowaniu mu tytułu Jenerała-Adjutanta J. C. K. Mości.

Rada Administracyjna 22go z. m. postanowiła: Gminę Rządową *Królewiec*, w Gubernji *Radomski*, Pcie *Opoczyński*, Okr: *Szydłowiecki*m położoną, ze względu na dogodność mieszkańców tejże, odłączyć od rzeczono-go Okręgu, a wcielić do Ok: *Koniec*; w tymże Powiecie.

Jutro o godz: 1ej z południa odbędzie się posiedzenie Opiekunek Zakładu *Sierot i ubogich Dzieci* W. T. D.

Doszła nas smutna wiadomość, że w dniu 10 b. m. przeniósł się do wieczności w dobrach dziedzicznych *Ostrożeń*, ś. p. *Władysław Boski*, pęgrążając w nietychym żalu *Hódziców*, Żonę, Córkę, liczną Familję i Przyjaciół, dla których ten czcigodny Mąż był prawdziwym wzorem. Troskliwy o dobro swych poddanych, im dla których był Ojcem, nieszczędząc trudów niósł im ulgę, przyiąwszy za osnowę swego życia ich uszczęśliwienie. Przeżywszy zaledwie lat 34, skreślił nam wiecny obraz przyiaźni i poświęcenia, iakiego niejednokrotnie dawał dowody. Lecz nieubłagana śmierć, wydarła Go w samej sile wieku, z łona tych, co go prawdziwie uwielbiali, skł: dają w sercu ich niestarty ślad swego prawego postępowania. Przyjmo drogi cieniu, te

kilka słów, słabo dla oddania Twych przymiotów, lecz niewygasłej przyiaźni ręką skreślonych. Pokój Twym zacny Meżu popiołom. — H. T.

JW. Jenerał-Adjutant *Hrabia Krasinski*, wyjechał do *Opinogóry*; JW. Jenerał piechoty *Berg*, Jenerał-Adjutant J. C. K. Mości, do *Wiednia* i wód w *Ischl*; a JW. Jenerał-Lejtnant *Read*, do *Puławy*.

*Warszawski Ober-Policmajster*. Z powodu mających się odbyć na placu *Mokotowskim* jutro i pojutrze wyścigów konnych, podaje niniejszem do publicznej wiadomości przepisy policyjne: Wszystkie pojazdy przybywające na plac *Mokotowski*, w czasie odbyć się mających wyścigów, obracać się będą zaraz za rogatkami w prawo i postępować drogą, przy samych okopach wiodącą; a zalechawszy tym porządkiem przed galerje, wysadzać będą osoby w bilety zaopatrzone, poczem odejdą w przedłużeniu za barjerę i uszykują się w tyle po za galerjami, w szeregach nie dłuższych od przestrzeni na galerje zajętej. Wynika ztąd, że żaden pojazd z osobami lub bez osób, nie może znajdować się w około hipodromu dla przypatrywania się wyścigom. Osoby więc, któreby bez biletów wnijsia do galerji, przybyły na plac w pojazdach, lubo w porządku przepisany doprowadzone będą do galerji, musiałyby przeciwieć na drugą stronę obarjerowania, i wraz z próżniemi pojazdami w szyku dla nich przepisany w tyle za galerjami pozostać. Osoby idące do galerji, według 3ch kolorów flag, którym bilety przez nie posiadane kolorem odpowiadają, przy wnijsciu takowych nie oddają, lecz tylko ustanowionej do tego służbie okazują, i następnie przechodząc do właściwych galerji, odpowiednie numerem biletów miejsca zajmują. Chodzenie pomiędzy galerjami i szrankami, najmocniej zabrania się. Żadna z osób przypatrujących się wyścigom w około hipodromu, nie powinna zbliżać się do samych szranek, lecz w oddaleniu przynajmniej łokci 5 od sznurku pozostać, zachowując się spokojnie, bez machania, któreby konie łatwo przestraszyć i dla widzów przypadki spowodzić mogło. Przeprowadzanie z sobą psów, najmocniej zabrania się. Osoby niestosujące się do powyższych rozporządzeń, same sobie winę przypiszą, gdy z tego powodu na nieprzyjemność narażone będą. Przyczem ostrzega się, że Policja dopilnowanie tego i zwrócenie każdego, w razie potrzeby, do porządku, ma sobie poleconem. — Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

Wedle ogłoszeń literackich *Biblioteki Warszawskiej*, mają wyjść wkrótce nakładem Księgarni *Ign: Kluko-*

wskiego, dzieła następujące: *Podróż po obczyźnie*, przez Kajetana *Niepowie*; *Dzieje Polski* za Władysława Jagiełły i Władysława IIIgo, przez Łukasza Gołębowskiego, tom 2gi zawierający panowanie Władysława Warneńczyka; J. I. *Kraszewskiego*, *Historja Litwy*; Tegoż Autora, *Pamiętniki nieznanego*, i *Teatr*, przez Fryderyka: H.: *Szarbka*.

Wczoraj zaczęto przywozić Wełnę do Warszawy na teraźniejszy Jarmark; najpierwszy transport był z maiejności *Równa Gub: Warsz;* drugi z maiejności *Zamch Gub: Lubels:* z nad granicy Galicji. W tym pierwszym dniu przywozu, było centnarów około 70.

W tym czasie mnóstwo gmachów odnowionych i odświeżonych zostało, między innymi Kościół XX. *Bernardynów*, który ślicznym kolorem kamiennym obciągnięty został. Architektura facjaty tej świątyni, do najwspanialszych tego rodzaju należy. Drugi gmach, który służyć może za wzór do najwspanialszych, odnowianym jest także. Jest to dawny pałac *Krasińskich* na placu *Krasińskim*, dziś przez Senat zajmowany, o którym dowcipniś zachwycony jego pięknoscią powiedział, że *musiał być za granicą zbudowany i tu przywieziony*, iakby udając, że nie chce wierzyć, iż w Warszawie taki mógł być zrobiony. A tu my i piękniejsze potrafimy.

W Księgarni dawniej *F. S. Dmochowskiego*, teraz *F. Steinbok*, przy ulicy *Miodowej* Nro 496, nabyć można po cenach nader niższych, *Dzieł francuzkich i polskich*, szczególnie *Klasyków łacińskich* edycji paryzkiej, z polskich dopełnienia dzieł *Krasińskich*; *Bajki* 2 tomy; *Bajki Krasińskie*; *Jadwiga K. P.* 2 tomy; *Zygmunt z Szamotła* 3 tomy; *Pamiętniki do historii Króla Stefana*; *Dokładna nauka warzenia piwa*; *Opisanie Warszawy*; *Obchód pogrzebowy N. ALEXANDRA* Igo po polsku i po francuzku; *Listy Króla Jana IIIgo*; *Marja Malczewskiego*; *Pastor Protestancki* 4 tomy; *Karolina Lichtfield* 4 tomy. Osoby pragnące pomnożyć swoje zbiory, mogą każdej chwili przejrzeć katalogi, w których wyrażona cena sklepowa i razem teraźniejsza, po której takowe są sprzedawane.

Wczoraj złożono w Red: *Kurjera* od N. N. zł. 22, dla *Starców* w *Górze Kalwarji*.

W dalszym ciągnięciu 5tej klasy 67 *Eoterji*, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 15,000 Rsr.; czyli *Złp.* 100,000, przypadło na *Ner* 11,358 (*Los* 3-częściowy, wzięty w *Kantorze Giwartowskiego* w *Warszawie*). 1,500 Rsr.; na *Nr* 9565. 750 Rsr.; na *Nr* 22,522. Po 450 Rsr.; na *Ner* 4727; 6469; 8685 i 13,295. Po 300 Rsr.; na *Ner* 192; 6316; 12,153; 14,361 i 20,246. Po 100 Rsr.; na *Ner* 2551; 2704; 2756; 2902. 10,011; 10,950; 11,834; 12,151; 13,261; 13,349; 13,772; 19,430; 20,324 i 21,706.

Jedna z dzisiejszych *Solenizantek* zacna *Antosia* przepowiadała wczoraj, że dziś będzie deszcz, którego *Rolnicy* właśnie w tym czasie potrzebują; sprawdziła się ta przepowiednia, i w imieniu *Rolników*, kochanej *Antosii* składamy najserdeczniejsze życzenie. O. P. S. L. M.

Zaonegdaj iako d. 10go *Czerwca*, wyszedł *Nr* 17ty *Przeglądu Naukowego*, i zawiera: *Cztery chwile*, powieść oryginalna przez *Józefę Prusiecką*; *Nowy zwrot naukowości* w *Historji*, przez *Mazura z Płockiego*; *Kronika piśmiennicza polska i obca*; *Pierwotne dzieje Polski* i *Litwy* *Macieiewskiego*, przegląd i rozbiór *Prof: D. Szulca*; *Uwagi* nad artykułem o moim dziele, p. *D. Szulca*, p. *Macieiewskiego*. *Numer przeszły*, który ukazał się 1go *Czerwca*, mieści między innymi: *Roczniki gospodarstwa krajowego* i ich wpływ na rolnictwo, przez *Prof: Sewer: Zdzitowieckiego*; *O znaczeniu Pruss dawnych*, p. *Dom: Szulca*, rozbiór *J. Maiorkiewicza*; *Kronika piśmiennicza polska: Dzwony cudowne*; *Zasady tańców salonowych*; *Nowości. Przegląd* wychodzi 3 razy na miesiąc. Kosztuje rocznie zł. 30, półrocznie 20. Zaczyna się przedpłata na drugie półroczce.

*Listy z Wrocławia* na dniu 8 b. m. pisane, donoszą, że reszta *wełny* z *iarmarku* pozostałej, rozprzedaną została prawie w zupełności po cenach o kilka talarów wyższych aniżeli na samym *iarmarku*. Z tego *Korrespondent Wrocławski* wnosi, że *wełny* polskie w ciągu lata do *Wrocławia* odstawić się mogące, znalazłyby tam dobry odbyt.

*Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe*, za 100 zł., od r. s. 14 k. 78 (zł. 98 gr. 16); do r. s. 14 k. 80 (zł. 98 gr. 18); wartość kup: k. 28<sup>1</sup>/<sub>3</sub>.

Wczoraj w *Teatrze Rozmaitości* przywołani, po *Córce Skąpca*, *J. Pani Komorowska* i *J. P. Królikowski*; po *Siostrze Kasperka*, *J. P. M. Chomiński* 2-kroć. — *Widowiska* póki dzień dłuższy, zaczynac się będą o godzinie 8mej.

Do dzisiejszego *Kurjera* (na *Warszawę*) dołącza się *Katalog dzieł nowych*, znajdujących się w *Księgarni* i *Składzie* nut muzycz: *Fr: Spiess* i *Spółki* w *Warszawie* przy ulicy *Senatorskiej* Nro 460.

*Marcin Romanowski*, *Reient Okręgu Szydłowskiego*, w *urzędowaniu* zawieszonym został.

W czasie pożaru wynikłego niedawno w *jednej z wiosek Powiatu Łukowskiego*, spalił się *Ekonom* tameczny. — W *Suwadach* grad był ogromny wśród *grzmotów*, prawie wszystkie okna postradały szyby.

*Z Petersburga.* — *N. PAN* ozdobić raczył *Orderem* *Śtej ANNY*, 1ej klasy, między innymi: *J. W. X. Kazimierza Dmochowskiego* *Biskupa Milteńskiego*, *Przydującego* w *Kolegium Duchownym* *Rzysko-Katolickim* w *Petersburgu*; a *Orderem* *Cesarsko-Królewskim* *Sgo* *Sta-*

**MISŁAWA** I szrej klasy: Biskupów Nominatów, JW. JXię-  
dza Jana *Gintyłto* Zarządzającego Dyecezą Telszewską,  
i JW. JX. Pawła *Rawę*, Zarządza: Dyeceżą Mińską.

**Anglja.** — Dla *Ibrahima* Baszy przygotowano miesz-  
kanie w pałacu *Mivart*. — Konsul Stanów Zjedno-  
żonych w *Liwerpolu* Jenerał *Armstrong*, który w ostatniej  
wojnie był drugim dowódczą pod *Żaksonem*, został  
odwołany; mniemają, iż będzie użyty do wojny me-  
sykańskiej.

**Belgia.** — Koleje żelazne belgickie w miesiącu Kwie-  
tniu, przyniosły dochodu 1,014,353 fr., to jest 27,000  
fr. więcej niż w odpowiednim miesiącu z. r. — W o-  
kolicy *Brukselli* spodziewają się obfitego żniwa.

**Francja.** — *Ibrahim* Basza 3go b. m. udał się po-  
ciągami nadzwyczajnym na kolei żelaznej do *Ruan*,  
z kąd wyedzie do *Londynu*. — Proces *Lekomta* 4go  
b. m. został wytoczony przed sądem izby Parów. Taż  
izba 3go b. m. uchwaliła założenie kolei żelaznej z  
*Bordo* do *Set*. — *Abdelkader* poprzednio był zapro-  
ponował wymianę ięńców, lecz Marszałek *Biużo* i ie-  
go Sztabs-Oficerowie odradzili, utrzymując, że Emir  
chciał tylko przez to wmówić Arabom, że Francuzi  
traktują o pokój. — Wysłano znowu Sztabs-Oficera  
do Maroka, aby Sułtanowi uczynić przedstawienia z po-  
wodu, że nie wypełnia ściśle zobowiązań względem  
oddania *Abdelkad-ra*. — Xię *Ludwik Napoleon* o-  
puszczając swoje więzienie w przebraniu wyrobnika,  
wziął na głowę deskę, z którą przeszedł dziedziniec,  
aby z twarzy nie być poznany. — Na ostatniem po-  
siedzeniu Akademii moralnych i politycznych umię-  
tności, *P. Javary* otrzymał nagrodę za pismo „Teo-  
ryja pewności.” — W Burgundji tylko 9 pożarów by-  
ły umyślnie podłożonych; liczne listy zgroźbami by-  
ły rozsiewane przez próżniaków wcale niewiarycznych. —  
Zakąga francuzka na wyspach *Marquesas* ma zostawać  
w stanie opłakany, gdyż grunt żądnych nie dostar-  
cza zapasów. — Xię *Aumale* (Omali) w połowie b.  
m. będzie z powrotem w *Paryżu*. Jenerał *Lamori-  
cieri* (Lamorysjer) wróci za urlopem do Francji; za-  
stąpi go Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak); kilku innych  
Jenerałów wraca także do Francji.

**Niemcy.** *Berlin* 8 Czerwca. — Wysłano ztąd znowu  
Komisarza dla prowadzenia śledztwa w *Neisse*.

**Królewiec** 1 Czerwca. — Od sześciu tygodni areszto-  
wanym tu jest *Chryzostom Andruszkiewicz*, który (jak  
to już dawniej donieśliśmy) pożyczzał pieniądze zbie-  
głym ztąd w czasie *Poznańskich* rozruchów Polakom.  
Skonfiskowano również papiery jego.

**Poznań** 5 Czerwca. — Na miejsce dotychczasowego  
Dyrektora tutejszego katolickiego Gimnazjum Doktora  
*Prabuckiego*, mianowany został Dyrektorem *Dr Za-  
stra*, dotychczasowy Nauczyciel w *Wrocławiu*.

**Rozmaitości.** — Dnia 16go z. m. dany był znowu  
u dworu w *Madrycie* familijny Koncert. Królowa  
Matka wykonała śpiew Kompozytora *Benedykta*; Kró-  
lowa *Isabella* wykonała arję z *Lunatyczei*; Infan-  
tka *Ludwika*, miała udział w tercecie z *Semiramidy*; In-  
fantka *Józefa*, w duecie z *Chiara di Rosemberg*; w koń-  
cu Królowa i jej Siostra odegrały fantazję na fortepjanie.  
— Zmarły niedawno Hrabia *Szolberg*, był Naczelnik-  
kiem lasów i górnictwa; ieden z finansowych urzędn-  
ków podał mu projekt, ażeby ludziom którzy karami  
zwożą rudę z lasu, zmniejszyć płacę, bo są za wiele  
płatni. Hrabia chciał sam naocznie przekonać się i poi-  
echał z owym urzędnikiem do wskazanego lasu; gdy już  
byli w lesie, właśnie spotkali 2ch ludzi ciągnących ka-  
ry z ciężarem. Hrabia kazał zatrzymać się, wysiadł  
z powozu wraz z urzędnikiem, kazał ludziom wyprządz  
się, a sam włożył szlee a urzędnikowi kazał drugą  
włożyć; Hrabia był silny, więc pociągnął kary kilka-  
naście kroków, ale urzędnik ani rusz. Teraz zapytał  
ludzi, dla czego tak wiele ładują. H! Jasnie Panie!  
żebyśmy tyle nieładowali, to byśmy i na życie niezaro-  
bili. Widzisz Wpan, rzecze do urzędnika, i kazał im  
nie zmniejszyć ale podwyższyć płacę, z warunkiem,  
aby nieładowali tak wiele, żeby Pan urzędnik iak tu  
znow przyedzie, mógł przecie uciągnąć. — Okręt  
*Grand-Duquesne* przywiózł z *Bordo* do *Batawji* 300  
beczek wina; znaleziono że były fabrykowane, a szcze-  
gólniej ołowianym cukrem; Prezydent kazał w przy-  
tomności swojej wylać to wino w morze, z tej przy-  
czynności ryby przy brzegu zupełnie popiły się, a ieden  
delfin podał prośbę do Prezydenta, iż wszystkie ry-  
by upraszają iak najpokorniej, ażeby te tryumfy do-  
wcipu i wynalazku ludzkiego, iako to wino, wódkę,  
arak, koniak i t. d. na stałym lądzie zostawały, i że-  
by to *delirium tremens*, niedostało się nigdy do pań-  
stwa wodnego. — Gazeta angielska *Punch* donosi, że  
w *Londynie* teraz exystuje towarzystwo sztucznych  
jezdźców, które zamiast na koniach, na lokomotywach  
sztuki pokazuje; i tak ieden z tych zadziwiających ar-  
tystów, odprawia iazdę *Cezara* na 2ch lokomotywach;  
tam znow artystka na lokomotywie w największym pę-  
dzie będąca, tańczy *Fandango*; a iedna przez Pana  
*White* dresowana lokomotywa, przeskakuje przez o-  
bręcz papierem oklejony. — Między dwoma grającymi  
w szachy, zaszło nieporozumienie względem posunięcia  
pionem przez szachowane pole; zapytany trzeci, aby dał  
swe zdanie w tym przypadku, odpowiedział: że już  
przez 9 lat przypatruje się grającym, ale ieszcze tej szla-  
chetnej i zajmującej gry nie pojął, dla tego w tym przed-  
miocie sądzić nie może. — W *Orleanie* umarła sławna  
Śpiewaczka Pani *Branchu* (Branszu). — Zapytano pe-  
wnego *Jegomości*, dla czego skarpетки nosi na lewą

stronę odwrócone, zapytany odpowiedział: „dla tego, że na prawej inż są dziurawe.”

**PRZYJECHALI do WARSZAWY.**

Czujkow Marja Żona Pułk: z Suwałk; Kaczyński Ant: Oby: z Sliwowa; Kozicki Eug: Urzęd: z Brześcia Kujaw; Rychłowski Stan: Oby: z Czerwonki; Rostański Mich: Naczel: Banku z Kalisza; Szańkowski Alex: Oby: z Sejn. (G. P.)

**DONIESIENIA.**

Niżej podpisany LAKIERNIK, zamieszkały przy ulicy Królewskiej № 1062 (2gi dom od rogu Grzybowa), ma zaszczytawiadomić Przes: Publiczność, iż podejmie się LAKIROWAC wszelkiego rodzaju MEBLE, Drzwi i Okna, na różne kolory i gatunki drzew. Wszystkie te przedmioty po ulakierowaniu, przez wyrabianie naturalnych sfoi, gładkość i delikatny połysk, w niczem nie ustępują politurze. Lakiernie także różne przedmioty na kolor nader biały, wyrównujący porcelanie. Za trwałość i umiarkowaną cenę, ręczę.

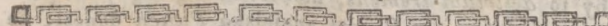
Jan Radoliński.

80 morgów miary nowopolskiej, czyli 120 morgów ornych 200 prętowych gruntu pszennego, w dodrem położeniu bo 4 mile od Warszawy, a pół mili od stacji kolei żelaznej, z gotowem gospodarskimi zabudowaniami lub bez tychże, iest do odprzedania, lub do wypuzzczenia w wieczystą dzierżawę na Kolonje, za opłata wkpnego i czynszu umiarkowanych z wszelką dogodnością Kolonistów, lub Dzierżawców. Dowiedzieć się można o miejscu i warunkach każdego dnia w domu pod Nr 809 przy uli: Solnej w Warszawie, u właściciela domu P. Gebetnera.

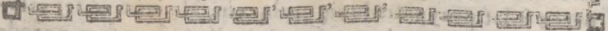
Dnia 9 h. m. około godz: 7 po południu, iadącemu od Biało-brzeg ku Grojcowi, na szosse między 1szą a 12 wiorstą, oderżnięto lub urwał się TŁUMOK z rzeczami, do ubioru i poscieli należącemi; oraz z Purtofelem, w którym zamknięte były różne Papiery. Ktoby o tych przedmiotach posiadał wiadomość, niech ją raczy w miarę sposobności udzielić Policji M. Warszawy, Grojca, Radomia albo Kielc, a wynagrodzenie otrzyma.



TRYKI oryginalne z Lohmen i Stolpen, są do nabycia w Trzeszczanach, Powiecie Hrubieszowskim, Gubernaji Lubelskiej. Wiadomość w Hotelu Gerlacha, u Rządu.



Niżej podpisana DENTYSTKA poleca się Szano: Publiczności wszelką robotą w tej zawód wchodzącą, mianowicie: wprawianiem sztucznych zębów poćdynczych, iak niemniej całkowitych wierzchnich i dolnych rzędów, obok nieprzechwalonej ale prawdziwej doskonałości po cenach najumiarkowańszych. Ze ręce Kobiety w plombowaniu, w czyszczeniu, w osadzaniu zębów, zgola w każdej czynności tego rodzaju mają pierwszeństwo, zaprzeczonem nie iest; przypominam tylko, iż środki zaradcze i pomocnicze przeciw cierpieniom zębów i dziąseł, przez ś. p. Ojca, mojego Laemlejn, zawsze z najpomysłniejszym skutkiem używane, wyłącznie posiadam. — Cecylja z Laemlejnów Detroit; ulica Senatorska, Nr 476, w domu Pana Epstejna, wprost Kościoła Reformatorów.



Potrzebny iest do nabycia MAJATEK Ziemski, wartuiący mniej więcej zł. 100,000, mający w sobie dobrą ziemię, łąki, las i pastwiska letnie odpowiednie, odległy nie więcej iak 12 mil od Warszawy, położony w którejkolwiek Gubernaji, w poseszją może być wzięty na Sty Jan w 1847 r. — Kto-

by sobie życzył takowy sprzedać, raczy nadesłać adres i opisa do Pisarza Hotelu Saskiego.

W tych dniach zgubiony został PASZPORT, należący do Szczepana Krywienko, z Gub: Czernichowskiej; oraz Rubli ar: 35 Biletami Bankowemi. Uprasza się o oddanie za nagrodą, do domu Kowalewa Nr 2240 przy ulicy Nalewki, do Machotkina.

W fabryce moiej przy ulicy Przyrynek w domu własnym Nr 1924, wyrabiają się wszelkiego gatunku DZWONY, Roboty mosiężne, rozmaite Kotły, Flaszki, it. p. Naczynia cynowe i ołowiane, służące do Farbiarni z jednej sztuki bez lutowania; sprzedają się po cenie najumiarkowańszej, co Szan: interesowanymi Osobom polecając, za dobroć wyrobów ręczę.

Petersilge, Syn.

Syndycy tymczasowi upadłości Izraela Hersza Jungbertz. Stosownie do Art: 66 K. 3 K. H. wzywają wszystkich Wierzycieli Izraela Hersza Jungbertz upadłego, ażeby w ciągu dni 40 od ogłoszenia tego wezwania, na ręce Domańskiego Obroncy Sądowego pod Nr 37 mieszkającego, iako Syndyka, lub na ręce Andrychiewicza Podpisarza w Kancelarji Tryb: Handlow: w Warszawie pod Nr 608, dowody literalne pretensje do tej masy usprawiedliwiające, złożyli. — Warszawa d. 12 Czerwca 1846 r. — Domański. Winawer.

We wsi Wielogórze pod M. Guber: Radom o milę połudziej, znajduje się do zbycia ORANŻERJA drzew Cytrynowych, przeszło sztuk 200 w sobie mieszcząca, a te są różnych lat i wielkości. Gatunki Cytryn są iak najwyborniejsze, w niezym zagranicznym nieustępujące. Ktoby sobie życzył nabycia ogółem, raczy się zgłosić na miejsce do właściciela, tak dla przekonania się o gatunku Drzew i Fruktu, iako też i zrobienia umowy.

Są do sprzedania DOBRA, 5 mil od Warszawy za Wisłą, złożone z 3ch Folwarków, obejmujące do 86ciu włók ziemi, w pięknem i korzystnym miejscu, nad rzeką Świder, 2 Ogrody, Dom mieszkalny i oficyna, oraz wszystkie zabudowania gospodarskie w dobrym stanie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Przy ulicy Solec Nr 2917 i 18, są do sprzedania 4ry KONIE, para Wałachów siwych, i para Klaczy, jedna wierzchowa, bardzo pięknej rassy angielskiej.



Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południu 16.

TEATR WIELKI. Dziś, przed Koncertem JP. Felixa Lipińskiego, z powodu słabości JP. Stolpego, zamiast *Wieśniaka i Aktorki*, będzie 41 raz Komedja Fredry *Nikt mnie nie zna*; a po Koncercie, z powodu słabości JP. Tarnowskiego, zamiast *Mleczarki*, będzie 14ty raz *Tancerka i Rozbójnicy*. — Jutro, stosownie do pogody.

Jutro na stacji kolei żelaznej w Pruszkowie, otworzonym zostawie w nowo urządzonym domu, BUFET w Ogrodzie przy Olszynie; w którym dostać będzie można rozmaitych Napojów i wszelkich Potraw za pomierną ceną; a dla uprzyjemnienia Szan: Gościom spaceru, grać będzie Orkiestra JP. Danczeiko.

L. Szymański.

Jutro w Foxalu na Stacji przy koleji żelaznej w Grodzisku, grać będzie JP. Rajczak z Kompanją.

Blisko placu Wyszcigów w Mokotowie w Restauracji, w Ogrodzie zwanym Promenadą, dostać można wszelkich JE-DZEN i NAPOJÓW, oraz Ciast i Lodów; jutro uprzyjemnić będzie pobyt Sz: Osobom MUZYKA z dobranych Artystów.

OMNIBUSY czterokonne kursować będą w dniu 2/14 i 3/15 h. m. z Warszawy na plac Wysoigów Konnych, za opłata po 30 k. ar. od Osoby tam, i tyleż napowrót. Miejsce wsiadania w Warszawie na placu Saskim, a za rogatkami przy okopach, w bliskości Cyrku.